

## WIELKA IDEA A BUDOWANIE JEDNOŚCI I TOŻSAMOŚCI NARODOWEJ GREKÓW

Hanna Ciszek<sup>1</sup>  
(Poznań)

**Słowa kluczowe:** Wielka Idea (Megali Idea), tożsamość narodowa odrodzonej Grecji

**Key words:** Great Idea ( Megali Idea), national identity of regenerated Greece

**Abstrakt:** Hanna Ciszek, WIELKA IDEA A BUDOWANIE JEDNOŚCI I TOŻSAMOŚCI NARODOWEJ GREKÓW. „PORÓWNIANIA” 6, 2009, ISSN 1733-165X, ss. 245–253. Wielka Idea była pewnym irredentystycznym pojęciem greckiego nacjonalizmu, który miał na celu restytucję wielkiego państwa greckiego obejmującego wszystkich rodowitych Greków mieszkających poza granicami państwa, głównie pod panowaniem osmańskim. Po odzyskaniu przez Grecję niepodległości w 1830, Wielka Idea na wiele lat zdominowała nie tylko politykę wewnętrzną i zagraniczną, ale również zdeterminowała badania naukowe, architekturę i literaturę. Pomimo że wyznawcy Wielkiej Idei dążyli do budowania jedności i tożsamości greckiego narodu, ich wysiłki zakończyły się wielką klęską militarną i spowodowały rozłam narodowy. Tekst prezentuje wpływ i znaczenie Wielkiej Idei na kształtowanie jedności i tożsamości narodowej odrodzonej Grecji.

**Abstract:** Hanna Ciszek, THE GREAT IDEA AND REESTABLISHING OF NATIONAL UNITY AND IDENTITY OF GREEKS. „PORÓWNIANIA” 6, 2009, ISSN 1733-165X, pp. 245–253. Great Idea was an irredentist concept of Greek nationalism that implied the goal of reestablishing a large Greek state encompassing all ethnic Greeks outside state’s borders, mostly under Ottoman rule. After the achievement of Greek independence in 1830, the Great Idea for many years dominated not only the domestic and foreign politics but also determined researches, architecture and literature. Although the believers of the Great Idea strived for building unity and national identity of Greek nation, their efforts ended the major military defeat and caused the national schism. The text presents the influence and consequence the Great Idea in formation of unity and national identity regenerated Greece.

W roku 1831, Grecja, po wiekach niewoli tureckiej, wielu walkach o niepodległość staje się niepodległym państwem. Nowa władza musi nie tylko zbudować podstawowe struktury nowego państwa, ale także doprowadzić do stworzenia wspólnego poczucia jedności narodowej i świadomości przynależenia do jednego narodu. W zasa-

---

<sup>1</sup> Correspondence Address: e-mail: hannaciszek@wp.pl

dzie musiała stworzyć nowe państwo i nowy naród. Nie było to zadanie łatwe, zwłaszcza, że nowe państwo obejmowało w swoich granicach zaledwie jedną trzecią część ludności znajdującej się wcześniej pod panowaniem tureckim. Pozostała część, na skutek międzynarodowych ustaleń, nadal znajdowała się na terytorium imperium osmańskiego. Fakt ten był przyczyną wielu napięć i stał się doskonałym podłożem dla irredentystycznych haseł Wielkiej Idei, czyli politycznej koncepcji odbudowania Grecji w granicach zamieszkiwania społeczności greckiej w basenie Morza Śródziemnego i w Azji Mniejszej. Za twórcę pojęcia Megali Idea (Μεγάλη Ιδέα) powszechnie uważany jest Joannis Kolettis, który w swoim wystąpieniu w greckim parlamencie na temat pierwszej konstytucji nowego państwa w 1844 r., gorąco bronił Greków zamieszkujących poza granicami państwa twierdząc, że Grekami są wszyscy rodacy mieszkający na terenach historycznie i kulturowo związanych z Grecją. Podkreślił również, że oprócz Aten także Konstantynopol należy do głównych centrów kultury helleńskiej<sup>2</sup>. Wskazywał, że rewolucja niepodległościowa była dziełem wszystkich Greków i miała na celu stworzenie wielkiego oraz zjednoczonego państwa. W tym samym przemówieniu wypowiedział też słowa, które stały się podwaliną do żywej dyskusji na temat szczególnej roli narodu greckiego w dziejach kultury europejskiej oraz rozbudziły nadzieje na wielkie odrodzone państwo. Dowodził bowiem, że dawna Grecja cierpiała z powodu braku jedności i, podzielona na poszczególne państwa, upadła, ale pomimo upadku nadal oświecała świat. Grecja odrodzona i zjednoczona w jednym państwie oraz w jednej religii<sup>3</sup> ma ponownie istotne możliwości odegrania ważnej roli.

Z historycznego punktu widzenia, korzeni Wielkiej Idei należy szukać kilka wieków wcześniej, mianowicie w XIII wieku<sup>4</sup>, kiedy to w roku 1204 uczestnicy czwartej wyprawy krzyżowej zdobyli i złupili Konstantynopol, a zdobyte ziemie zamieszkałe przez Greków zostały podzielone między feudalne księstwa krzyżowców i posiadłości weneckie. Powszechna z tego powodu niechęć do Kościoła katolickiego i obawa przed podporządkowaniem Kościoła prawosławnego władzy papieskiej doprowadziły do tego, że wielu Greków uważało za mniejsze zło ujrzeć w Konstantynopolu Turków niż znienawidzonych łacinników, zwłaszcza, że zachodnie chrześcijaństwo uzależniało swoją pomoc militarną przed najazdem tureckim w zamian za uznanie zwierzchnictwa rzymskiego.

Początkowo więc Wielka Idea dotyczyła ponownego przyłączenia terenów będących pod panowaniem najeźdźców zachodnich. Sytuacja zmieniła się po zdobyciu Konstantynopola przez Turków, którzy po długotrwałych walkach z Republiką Wenecką opanowali prawie całą Grecję, oprócz Archipelagu Jońskiego, utrzymanego przez Weneccjan. W tamtych czasach wielu Greków uważało, że niewola turecka nie będzie trwała długo i traktowało ją jako zasłużoną karę za grzechy prawosławia. Jednak wskutek różnorodnych przejawów dyskryminacji, jakich doznawali Grecy pod

<sup>2</sup> R. Clogg, *Historia Grecji nowożytnej*. Tłum. W. Gałaska. Warszawa 2006, s. 61.

<sup>3</sup> Θ. Δημαράς, *Ελληνικός ρομαντισμός*. Αθήνα 1994, s. 421.

<sup>4</sup> K. Μητούακη, *Η ελληνική λογοτεχνία στον εικοστό αιώνα*. Αθήνα 1985, s. 14.

panowaniem osmańskim, marzenia o wolności i niepodległym państwie zaczynały przybierać na sile. Nadzieja na posiadanie własnego państwa znajdowała swój wyraz przede wszystkim w pieśniach ludowych, które przekazywane z pokolenia na pokolenie, stały się podstawową formą wypowiedzi artystycznej w czasach tureckiej niewoli. W tym miejscu warto dodać, że panowanie osmańskie odizolowało świat grecki od wielkich ruchów kulturalnych i filozoficznych, takich jak renesans, reformacja, oświecenie, rewolucja francuska, rewolucja przemysłowa, które kształtowały rozwój Europy. Inaczej było natomiast na terenach należących do Wenecji, które podlegały wpływowi kultury zachodniej. Dzięki uzyskaniu wielu przywilejów od zaborcy weneckiego możliwy był rozwój kultury narodowej, zwłaszcza literatury, obyczajów i tradycji. Zamieszkujący tam Grecy stali się ważnym czynnikiem utrzymywania kultury i tradycji narodowej. Główną rolę w pielęgnowaniu tradycji narodowych odgrywały środowiska diaspory greckiej w Wenecji, Florencji, Rzymie oraz na południu Rosji. Środowiska te, posiadające bezpośredni kontakt z kulturą europejską, przyswajały idee, które przyczyniły się do kształtowania postaw narodowych i wizji własnego państwa. Przede wszystkim stały się centrami filhellenizmu, który w momencie wybuchu wyzwolenczej rewolucji greckiej opanował prawie całą Europę, wspierając duchowo i materialnie walczący naród. W XIX-wiecznej Europie panowało powszechne przekonanie, że Grecja jako duchowa kolebka europejskiej cywilizacji zasługuje na wdzięczność spadkobierców tej kultury. Poparcie i sympatię dla Grecji wzmagało również zainteresowanie starożytnością, zwłaszcza filologią i historią, zainicjowane pod wpływem prądów romantycznych. Również istotną rolę, oprócz wymienionych składników umysłowo-kulturalnych, pełnił czynnik społeczny. Rewolucja grecka, która wybuchła w 1821 roku i doprowadziła w rezultacie do utworzenia państwa greckiego, stała się symbolem i wzorem dla innych narodów dążących do wolności.

Wielka Idea, jako narodowy program zjednoczenia wszystkich ziem zamieszkałych przez ludność pochodzenia greckiego na Bałkanach i w Azji Mniejszej i stworzenia „Wielkiej Grecji” ze stolicą w Konstantynopolu, stała się dominującą ideologią odrodzonego państwa. Realizacja tego dzieła narodowego miała nastąpić na drodze militarnej, co jak się później okazało, pociągnęło za sobą fatalne skutki, gdyż nowe państwo miało ograniczony potencjał militarny i ekonomiczny. Klęska militarna, która nastąpiła w wyniku podjętej konfrontacji zbrojnej z Turcją, miała też swoje uboczne skutki, mianowicie Grecja musiała zmierzyć się z potężną falą greckich uchodźców wypędzonych przez Turków z Azji Mniejszej, co stanowiło ogromny problem społeczny i gospodarczy<sup>5</sup>. Zanim jednak doszło do katastrofy, która ostatecznie pogrzebała marzenia o wielkiej Grecji dwóch kontynentów i pięciu mórz, Wielka Idea – „słodki sen Greków” – szybko znalazła podatny grunt nie tylko w polityce, ale jej przejawy można było zauważyć również w literaturze, nauce, architekturze i religii.

---

<sup>5</sup> Szerzej na temat przebiegu konfliktu oraz jego następstw: R. Clogg, *Historia Grecji nowożytnej*, op. cit., s. 120–170; A. Brzeziński, *Grecja*. Warszawa 2002, s. 29–77; D. Pentzopoulos, *The Balkan Exchange of Minorities and its Impact on Greece*. London 2002.

Podstawową przeszkodą w realizacji tego dzieła był jednak brak zgody oraz wspólnej tożsamości narodowej ponad licznymi podziałami, które dzieliły kształtującą się wspólnotę narodo-państwową. „Niezgoda stoi na przeszkodzie do zwycięstwa Grecji” – pisał Solomos<sup>6</sup>.

Budowanie jedności oraz nowej świadomości narodowej było o tyle trudne, że należało zbudować nie tylko jedność wewnątrzpaństwową, ale także religijną i historyczną. Grecja została okrojona nie tylko, jeśli chodzi o granice, ale również o świadomość przeszłości. W ciągu setek lat panowania tureckiego wiedza o starożytnych przodkach niemal całkowicie zanikła w greckim społeczeństwie. Jednak zaczynała odżywać na nowo pod wpływem ideałów oświecenia, rewolucji francuskiej oraz romantycznego patriotyzmu. Grecy na nowo dowiadawali się, jak wielki wpływ miała starożytna kultura grecka na kształtowanie całej cywilizacji europejskiej. W latach trzydziestych XIX wieku austriacki historyk, Jakob Fallmerayer, podważył jeden z podstawowych elementów greckiego poczucia tożsamości, zakwestionował mianowicie pochodzenie współczesnych Greków, twierdząc, że w żyłach mieszkańców Peloponezu nie płynie ani jedna kropla krwi starożytnych Greków. Wywołało to zrozumiałe protesty wśród intelektualistów nowego państwa. Powyższa teoria przyczyniła się do rozwoju progonopleksji<sup>7</sup> i archeolatryi<sup>8</sup>, które przejawiały się w przesadnym podziwie dla antycznej przeszłości oraz wielkich przodków. Ważną sprawą stało się zatem wykazanie ciągłości historii narodu greckiego. Dokonał tego profesor historii Uniwersytetu Ateńskiego Konstantinos Paparigopoulos, który stworzył nową interpretację historii Grecji, mianowicie wykazał ciągłość narodu greckiego, łącząc czasy starożytne, okres bizantyjski i czasy nowożytne w jeden nieprzerwany ciąg zdarzeń tworzących dzieje narodowe, co okazało się momentem przełomowym w greckiej historiografii. W starożytnej Grecji niemal wszystko wspierało i utrzymywało podziały, dowodził Paparigopoulos, natomiast współczesna Grecja przejawia religijną, językową oraz narodową jedność i obecnie musi walczyć o odzyskanie politycznej jedności<sup>9</sup>. Nie bez znaczenia było to, że Paparigopoulos podkreślał również „godną podziwu jedność greckiego narodu”. Największe znaczenie miało jednak włączenie do narodowej historii okresu bizantyjskiego, który wcześniej był pomijany ze względu na obskurantyzm oraz zniewolenie tureckie. Od tego momentu zwolennicy Wielkiej Idei często powoływali się na wielkość bizantyjskiego cesarstwa, uzasadniając w ten sposób swoje irredentystyczne dążenia. Budowanie jedności stałoby się niemożliwe bez obecności ery starożytnej i okresu Bizancjum. Ich głównymi symbolami stały się Ateny i Konstantynopol. Konstantynopol, pisał Paparigopoulos, kryje ruiny dwóch cesarstw i za-

<sup>6</sup> Θ. Δημαρας, *Ελληνικός ρομαντισμός*. Αθήνα 1994, s. 362.

<sup>7</sup> Γ. Μπαμπινιώτη, Λέξικο της Νέας Ελληνικής Γλώσσας - **προγονοπληξία** : υπερβολική προσκόλληση και έπαρση για τη δόξα των προγόνων, με ανάλογη υποτίμηση του παρόντος: οι οπαδοί της καθαρεύουσας κατηγορούνταν για προγονοπληξία, ΣΥΝ. Προγονολατρία..

<sup>8</sup> Γ. Μπαμπινιώτη, Λέξικο της Νέας Ελληνικής Γλώσσας - **αρχαιολατρία** : ο υπέρμετρος θαυμασμός προς τον πολιτισμό της κλασικής αρχαιότητας, μίμηση προτύπων εκείνης εποχής.

<sup>9</sup> Θ. Δημαρας, *Ελληνικός ρομαντισμός*, op.cit., s. 419-427.

łązki jeszcze jednego. O nastawieniu nowego państwa ku starożytności świadczy również wybór Aten na stolicę kraju, chociaż w tym okresie Ateny można było przyrównać bardziej do wioski niż do miasta, kryły one jednak w sobie ruiny Partenonu, ślady dawnej świetności i były też symbolem greckości, rozpoznawalnym w całej Europie. Zwrot ku klasycznej przeszłości widoczny był także w ówczesnej architekturze greckiej, zdominowanej przez neoklasycyzm. Niektóre gmachy użyteczności publicznej i państwowej był wręcz przeładowane elementami antycznymi<sup>10</sup>.

Pojawiło się bardzo wiele publikacji z dziedziny historii i historii filozofii, które z jednej strony podkreślały znaczenie greckiego fenomenu na polu światowym i były zwykle pisane w obcym języku, z drugiej zaś strony opisywały rozwój hellenizmu w różnych dziedzinach, zwłaszcza jego związek ze starożytnością i odnosiły się krytycznie do teorii Fallmerayera<sup>11</sup>.

Wielka Idea potrzebowała wielkiego bohatera. Tym bohaterem i zarówno symbolem hellenizmu stał się Aleksander Wielki, który do tego momentu dla przeciętnego, słabo wykształconego Greka był postacią raczej legendarną czy wręcz baśniową, występującą w przekazach ludowych. Teraz stał się na nowo bohaterem narodowym i symbolem zjednoczonego państwa. Aleksander był ucieleśnieniem greckiej wielkości. W jego postaci i działalności Grecja łączyła się ze Wschodem. Postać tego bohatera była opiewana w poematach i przywoływana podczas wystąpień politycznych, pojawiło się wiele publikacji na jego temat. Większość z tych publikacji, dotykając problemu zniewolonego narodu greckiego, nosiła charakter literatury popularnej i bardzo często zawierała elementy profetyczne czy wręcz propagandowe. Proroctwa te dotyczyły Grecji jakon ojczyzny Aleksandra Wielkiego i Arystotelesa oraz ich sławnych potomków, mówiły, iż nadszedł przepowiadany przez proroków czas zjednoczenia wszystkich ludów Grecji przeciw barbarzyńskim wrogom pod egidą obecnego króla Ottona, który jest naśladowcą Aleksandra Wielkiego. Jako autentyczna postać historyczna, Aleksander Wielki zajmował również ważne miejsce w dziele Paparigopulosa, który uczynił go propagatorem kultury helleńskiej, która za jego sprawą dotarła aż na krańce Azji. Stał się ucieleśnieniem wielkiej greckiej mądrości, którą należałoby oświecić inne narody oraz uzasadniał greckie aspiracje zawarte w hasłach Wielkiej Idei.

Rozwój badań historycznych, które podkreślały wyjątkowość i genialność greckiej kultury, przyczynił się do wytworzenia poczucia, że naród grecki zajmuje jakieś szczególne miejsce wśród wszystkich narodów, jest narodem wybranym i ma do wypełnienia misję cywilizacyjną, polegającą na rozszerzeniu hellenizmu na inne narody. Przejawy tego typu myślenia znajdujemy już wprawdzie w tekście z XVI wieku u Nikolau Sofianu, który pisze, że nie ma rzeczy niemożliwych dla narodu greckiego, ponieważ dzięki błogosławieństwu bożemu zajmuje on szczególne miejsce wśród innych nacji<sup>12</sup>, ale prawdziwe nasilenie tych przekonań następuje w XIX wieku. Wtedy to do-

<sup>10</sup> R. Clogg, *Historia Grecji nowożytnej*, op. cit., s. 94.

<sup>11</sup> Θ. Δημαράς, *Ελληνικός ρομαντισμός*, op. cit., s. 383

<sup>12</sup> Θ. Δημαράς, *ibidem*, s. 384.

piero, zarówno z ust znanych osobistości, jak też w obiegowej opinii, słyszymy o genialności i wyjątkowości Greków, o tym, że Grecja jest narodem wybranym Pana: „ο περιούσιος λαός του Κυρίου” i ma do wypełnienia nowe posłanie „νέα αποστολή της ελληνικής εθνότητας”. W tekstach z tego okresu możemy zauważyć, że owa misja wynika albo z geograficznego położenia Grecji: Grecja zajmuje centralne miejsce pomiędzy Wschodem a Zachodem i powinna zajmować terytorium dawnego imperium bizantyjskiego, albo z nakazu historycznego: dla ówczesnych Greków, którzy uważają się za spadkobierców sławnych antycznych Greków, dokonania przodków są zobowiązujące, jako ich potomni muszą teraz dokończyć dzieło, które z pewnych powodów nie zostało ukończone. Mamy też trzecie uzasadnienie – nakaz boskiego pochodzenia. Pojęcie narodu wybranego miało przede wszystkim związek z rolą i znaczeniem kościoła prawosławnego, utożsamianego z imperium bizantyjskim i nadal uważanego za kamień węgielny duchowej i narodowej jedności Grecji „την πνευματικήν και εθνικήν ενότητα”<sup>13</sup>. W czasach niewoli tureckiej Kościół prawosławny cieszył się znaczną autonomią i oprócz Greków obejmował też innych prawosławnych zamieszkujących granice imperium osmańskiego. Na czele tego kościoła stał ekumeniczny patriarcha Konstantynopola. Nie tylko patriarcha, ale także wszyscy wyżsi duchowni prawosławni w całym imperium byli Grekami. Jednak w wieku XIX, wraz ze wzrostem poczucia odrębności narodowej poszczególnych ludów bałkańskich, grecka dominacja w Kościele prawosławnym spotykała się z coraz większym oporem ze strony innych narodowości i w rezultacie doprowadziła do rozbicia na kościoły narodowe. Po utworzeniu nowego państwa greckiego pojawił się jednak jeszcze dodatkowy problem, gdyż siedziba ekumenicznego patriarchatu, przywódcy tego Kościoła znalazła się poza granicami państwa, w Konstantynopolu. Owa separacja miała na szczęście wymiar jedynie administracyjny i nie dotknęła dogmatycznej jedności Kościoła. W związku z tym powstała jednak myśl o ponadnarodowej federacji ludów bałkańskich pod egidą ekumenicznego patriarchatu.

Egzystowanie Greków, jako odrębnej grupy etnicznej, w zawirowaniach dziejowych możliwe było między innymi dzięki językowi, który dawał poczucie odrębności i ciągłości. Język ten jednak w ciągu wieków, wraz z rozwojem cywilizacji, ewoluował i znacznie różnił się od archaicznej greki. W XVIII wieku wielu greckich intelektualistów, zwłaszcza żyjących w diasporach, chciało oczyścić język mówiony δημοτική (dimotiki) z obcych zapożyczeń i lokalnych dialektów, usiłując stworzyć sztuczny, archaiczny język καθαρεύουσα (katharewusa) co doprowadziło do powstania dwóch języków i tzw. kwestii językowej – wieloletniego sporu, który z języków powinien być językiem oficjalnym. W momencie budowania państwa i jedności narodowej kwestia językowa stała się kluczowym problemem: zjednoczony naród potrzebował jednego języka. Ostatecznie językiem oficjalnym nowego państwa ustanowiono „oczyszczony język”, który stał się językiem elitarnym i w rezultacie pogłębił analfabetyzm i spowodował odcięcie zwykłych ludzi od wiedzy, życia publicznego i literatury. Καθαρεύ-

<sup>13</sup> Ibidem, s. 424.

ουσα zdominowała literaturę na całe półwiecze. Ważną rolę w budowaniu podwalin literatury narodowej odegrali tzw. fanarioci, wywodzący się z dawnych rodów arystokratycznych Grecji, którzy w imperium osmańskim osiągnęli znaczenie polityczne i zdobyli okazałe majątki. Po odzyskaniu niepodległości ich potomkowie przybywali do Aten, tworząc elitę intelektualną stolicy i nadając ton życiu kulturalnemu. Fanarioci uważali, że warunkiem koniecznym uzyskania politycznej niezależności i realizacji Wielkiej Idei jest odrodzenie duchowe narodu, które możliwe jest tylko poprzez ożywienie świata starożytnej Grecji, jego ideałów, mentalności i przede wszystkim języka, który jest jedynym nieprzerwanym ogniwem między dawnym światem i odrodzoną ojczyzną. Z ich kręgów wywodziła się grupa twórców, którzy potem zostali nazwani „szkołą ateńską”. Szkoła ta, inspirowana rewolucyjnym nurtem romantyzmu, zamiłowaniem do przeszłości i archaicznego języka, stała się doskonałym źródłem propagowania narodowej myśli. Skupieni w niej twórcy rozwijali przede wszystkim poezję patriotyczną, podporządkowaną politycznym racjom i celom narodowym. Nacechowana patriotyczną retoryką, ucieczką w świat fantazji, legend rycerskich, osadzona w realiach świata starożytnego i bizantyjskiego, poezja ta pełna była patosu i elegijnego tonu. Wyraźnie też można zauważyć antagonizm pomiędzy tym, co greckie a obce, utożsamiane nie tylko z zaborcą tureckim, ale też w wielu przypadkach z najeźdźcą, który należy do kultury zachodniej, stanowiącej zagrożenie dla religii i tożsamości narodowej. Niektóre pieśni śpiewał cały naród, spotkania z twórcami, podczas których zjawiały się tłumy, stawały się istic narodową manifestacją. Naród potrzebował wielkich bohaterów owianych legendą, potrzebował poczucia, że jest narodem wielkim i wyjątkowym, który ma do spełnienia wyjątkową misję rozszerzenia hellenizmu na inne nacje. Dlatego bohaterzy kreowani byli na miarę antycznych herosów, zarówno pod względem tężyzny fizycznej, jak też kondycji duchowej. Przejawiali cechy dawnych, często legendarnych postaci, zawsze stawiających dobro ojczyzny nad własne, osobiste racje. Ich nadrzędnym celem była walka o niepodległość. Dla ojczyzny gotowi byli poświęcić nie tylko własne życie prywatne, na przykład zrezygnować z ukochanej kobiety, ale również oddać życie. Bohater musiał być prawdziwym Grekiem, posiadającym starożytne korzenie i czyste pochodzenie biologiczne, co dawało gwarancję odziedziczenia pozytywnych cech po wspaniałych przodkach. Osadzenie fabuły w czasach antycznych czy bizantyjskich miało na celu podkreślenie ciągłości narodu greckiego. obrońca hellenizmu był zarazem obrońcą wartości chrześcijańskich, które zawsze reprezentował kościół prawosławny. Religia zaś miała bardziej charakter narodowy niż metafizyczny. Częste odniesienia do wydarzeń historycznych oraz legend i mitów na temat wspólnych przodków, ich heroicznych czynów, narodu wybranego, świętej ziemi ojczyzny, z którą jej mieszkańcy związani są pochodzeniem i prawem jej posiadania, miało służyć budowaniu wspólnej tożsamości narodowej. Wspaniałe dokonania przodków miały być zapowiedzią świetlanej przyszłości i przedstawiane były jako pewnego rodzaju proces, do kontynuacji którego zobowiązani byli obecni potomkowie wielkich herosów. Zepchnęło to literaturę do roli wyrazicielki idei politycznych czy wręcz propagandowych. Skierowanie ku starożytności odcięło ją od rzeczywistego

świata, wytworzyło poczucie nierzeczywistej wielkości i rozbudziło nadzieje, które wobec istniejących warunków politycznych i ekonomicznych były niemożliwe do realizacji. Wrogie nastawienie do innych kultur spowodowało zamknięcie wewnętrzne kultury greckiej i jej izolację. Grecja na nowo musiała odnaleźć swoje miejsce w kulturze europejskiej już bez balastu starożytności i skostniałego języka. Zmiany można było zauważyć, zanim doszło do wielkiej porażki militarnej. Następne pokolenie twórców, zaliczane do tzw. Nowej Szkoły Ateńskiej, dokonało rewizji wartości i odeszło od pustych ideałów oraz od bezkrytycznego przywiązania do starożytności, która wprawdzie długo jeszcze będzie istniała w literaturze, ale już w innej formie. Podjęło próbę odnowy literatury greckiej, łącząc współczesność z przeszłością, czerpiąc pomysły z bogatej twórczości ludowej, nie było też obojętne na wpływy obce. Przede wszystkim jednak odeszło od archaizowanego języka, który ograniczał krąg odbiorców do elit intelektualnych. Literatura grecka staje się wówczas otwartą literaturą europejską. Literatura omawianego okresu (1830-1880) praktycznie znajduje zainteresowanie jedynie wśród badaczy i nie jest znana szerszemu ogółowi czytelników. Zapłaciła najwyższą cenę – zapomnienia. Nie oznacza to, że Wielka Idea kończy się wraz z Wielką Katastrofą. Jej ślady znajdujemy jeszcze długo w literaturze po 1922 roku.

Późniejsze pokolenia negatywnie oceniły Wielką Ideę. Jej realizacja pociągnęła za sobą niewymierne straty nie tylko materialne, ale także moralne, jakich doznała zwykła ludność, która znalazła się na arenie rozgrywek politycznych i militarnych. Pierwszymi ofiarami stała się ludność tzw. Nowej Grecji, która została przyłączona do Królestwa Greckiego w wyniku pomyślnego dla Grecji zakończenia wojen bałkańskich. Na mocy podpisanego traktatu pokojowego 10 sierpnia 1913 roku na terytorium Grecji znalazła się duża liczba ludności, która nie była pochodzenia greckiego – Turcy, Bułgarzy, Ormianie, Żydzi, Albańczycy, Macedończycy i Cyganie. Warto wspomnieć, że skutkiem procesu przyłączenia był wzrost ludności z 2,7 milionów do 4,6 milionów<sup>14</sup>. Grecja stanęła przed trudnym problemem państwa wielonarodowościowego i wielowyznaniowego. Kiedy w Grecji zapanowała wielka euforia z powodu odniesionych sukcesów i poszerzenia terytorium państwa, do głosu doszły siły polityczne o nastawieniu nacjonalistycznym. Ówczesne władze, które postrzegano jako skutecznego realizatora Wielkiej Idei, zaczęły prowadzić bardzo surową i negatywną politykę wobec innych narodowości. Następowyły masowe wysiedlenia wyznawców islamu, nawet jeśli byli oni narodowości greckiej i wcześniej z różnych powodów zmienili wiarę, zatem albo ich deportowano, albo zmuszano do powrotu do religii narodowej, czyli prawosławnej. Represje nie ominęły też ludności słowiańskiej i żydowskiej. Kolejny *exodus* ludności nastąpił po tzw. Wielkiej Katastrofie. Wymiana ludności pomiędzy Turcją i Grecją nastąpiła nie na podstawie przynależności narodowej i języka, ale wyznawanej religii, co doprowadziło do absurdalnych sytuacji, na przykład w Azji Mniejszej mieszkało wielu wyznawców prawosławia mówiących po turecku, zaś

<sup>14</sup> A. Brzeziński, *Grecja*, op. cit., s. 62.



w Grecji wielu muzułmanów posługujących się językiem greckim. W konsekwencji wielu uchodźców, którzy przybyli do Grecji mówiło tylko po turecku lub w dialekcie pontyjskim, który był praktycznie niezrozumiały dla Greków. Niektórzy posługiwali się też skostniałą i nienaturalną *katharewusą*, której zdołali nauczyć się w szkole. Bardzo trudne były relacje ludności napływowej z rdzennymi mieszkańcami, obie strony żywiły w stosunku do siebie wiele uprzedzeń, np. do przybyłej ludności przyłgnęło określenie „ochrzczeni jogurtem”, co odzwierciedlało ich kuchnię obfitującą w jogurt. Z drugiej strony do Grecji przybyło wielu ludzi wykształconych, pisarzy, poetów, malarzy, jak np. Giorgios Teotokos, Giorgios Seferis, którzy wzbogacili życie kulturalne kraju, wśród nich jednak nie brakowało takich, którzy widzieli w mieszkańcach Starej Grecji prowincjuszy<sup>15</sup>. Z punktu widzenia losów ludzkich nikt nie jest w stanie oszacować cierpień, strat materialnych i moralnych, jakich doznała przesiedlona ludność. Można powiedzieć, że ludzie ci zostali pokrzywdzeni podwójnie. Po raz pierwszy, kiedy w wyniku działań wojennych, ucieczki i wygnania stracili cały swój dobytek i przede wszystkim swoich bliskich (większość uchodźców stanowiły wdowy i sieroty). Po raz drugi, kiedy przybyli do ojczyzny, która nie była w stanie sprostać ich podstawowym potrzebom bytowym, a w dodatku w procesie integracji często spotykali się z niechęcią swoich rodaków. Interesujący jednak pozostaje fakt, że spora część wygnańców, pomimo doznanych krzywd, nie była negatywnie nastawiona do Elefteriosa Wenizelosa, którego uważano za głównego realizatora Wielkiej Idei. Pomimo, że jego wizje poniosły totalną klęskę, uzasadniano to głównie zdradą wewnętrzną i rozgrywkami politycznymi wielkich mocarstw. Po doznanej klęsce szukano kozłów ofiarnych, ludzi, którzy mieli rzekomo doprowadzić do katastrofy. Zorganizowano szybki proces ośmiu polityków i dowódców, których oskarżono o zdradę i sześciu z nich skazano na karę śmierci. Byli też tacy, którzy poddawali w wątpliwość narodową treść Wielkiej Idei, twierdząc, że jest produktem intrygi zrodzonej na dworze króla Ottona, i że jej celem było podporządkowanie Grecji władzy papieskiej<sup>16</sup>. Wielka Idea przestała być ideologią jednoczącą naród grecki, przyczyniła się natomiast do wielkiego rozłamu w społeczeństwie, określanego często mianem schizmy narodowej (εθνικός διχασμός), który na wiele lat podzielił i skłócił mieszkańców kraju. Grecja, rozdarta wewnętrznie, stanęła ponownie przed problemem budowania jedności narodowej i odbudowywania swojego wizerunku na arenie międzynarodowej.

<sup>15</sup> R. Clogg, *Historia Grecji nowożytnej*, op. cit., s. 125.

<sup>16</sup> Θ. Δημαράς, *Ελληνικός ρομαντισμός*, op. cit., s. 362.